

Przedsiębiorstwo budowlane nie ma zdolności sądowej

Niewłaściwe oznaczenie przedsiębiorcy może skutkować oddaleniem powództwa z uwagi na to, że podmiot określony jako pozwany nie istnieje



MAREK OPIELA
radca prawny,
Kancelaria
prawna Dittmajer
i Wspólnicy sp.k.

Firma w języku prawnym i prawniczym różni się istotnie od firmy w języku potocznym i ekonomicznym. Kodeks cywilny w art. 55 określał firmę jako nazwę przedsiębiorstwa, stanowiącą jeden z jego składników. Nowa definicja firmy została wprowadzona do kodeksu cywilnego ustawą z 14 lutego 2003 r.

W myśl obowiązującego art. 43¹ kodeksu cywilnego (k.c.) firmą osoby fizycznej jest jej imię i nazwisko, nie wykluczając włączenia do niej pseudonimu lub określeń wskazujących na przedmiot działalności, miejsce jej prowadzenia oraz innych określeń dowolnie obranych. Firmą osoby prawnej jest natomiast jej nazwa. Zgodnie zaś z art. 43² par. 1 k.c. przedsiębiorca działa pod firmą, tj. prowadzi działalność gospodarczą lub zawodową, dokonując zarówno czynności faktycznych, jak i prawnych. Firma wiąże się zatem z podmiotem – przedsiębiorcą – nie zaś, jak dawniej, z przedsiębiorstwem. Oderwanie firmy od przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym oznacza ściśle związanie jej z osobą przedsiębiorcy.

Osoby fizyczne

W przypadku osoby fizycznej, prowadzącej działalność gospodarczą, firmą jest jej imię i nazwisko. Dodatkowo oznaczenia, określające przedmiot działalności czy też dowolnie dobrane określenia, są wyłącznie uzupełnieniem firmy, niezastępującym imienia i nazwiska. Powszechnie określenia, np. przedsiębiorstwo budowlano-usługowe, skład budowlany, nie stanowią w rzeczywistości firmy osoby fizycznej ani też nie są one podmiotem,

który może nabywać prawa lub zaciągać zobowiązania. Podmiotem tym jest w rzeczywistości osoba fizyczna, a więc np. Jan Kowalski, a nie jego przedsiębiorstwo. Właściwe oznaczenie podmiotu winno brzmieć zatem Jan Kowalski Przedsiębiorstwo Budowlane lub Jan Kowalski Skład Budowlany. Stroną umowy jest w takim przypadku zawsze Jan Kowalski i to on powinien być wskazywany jako adresat wezwań, reklamacji czy w końcu jako pozwany w ewentualnym procesie. Załóżmy, że Adam Nowak, prowadzący działalność gospodarczą, podpisuje umowę o wykonanie remontu pomieszczenia biurowego z jakimś przedsiębiorstwem budowlano-usługowym. W toku realizacji okazuje się, że prace budowlane zostały wykonane niewłaściwie, co skłania Nowaka do wystąpienia na drogę sądową prze-

UWAGA: W przypadku osoby fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą firmą jest jej imię i nazwisko

ciwko wykonawcy. Jako pełnozwanego wskazuje nie Jana Kowalskiego, lecz Przedsiębiorstwo budowlano-usługowe. Na skutek niewłaściwego oznaczenia strony pozwanej i nieuzupełnienia tego braku, sąd odrzucił pozew na podstawie art. 199 par. 1 pkt 3 kodeksu postępowania cywilnego (k.p.c.), powołując się na brak zdolności sądowej strony pozwanej. Zdolność sądowa, tj. zdolność występowania w procesie jako strona, mają bowiem osoby fizyczne i to one powinny być określane jako strona procesu.

Pałapki spółek

Nieporozumienia związane z nazwami występują dość często w wypadku spółek. Regulacje dotyczące firmy spółek prawa handlowego zostały zawarte w kodeksie spółek handlowych (k.s.h.). Firma spółki winna zawierać, obok podstawowego

członu, dodatkowe oznaczenie określające jej formę organizacyjno-prawną. Nawet dla osób mających podstawową wiedzę prawniczą niezrozumiałe mogą być spotykane w praktyce (głównie ze względów podatkowych)

UWAGA: Firma spółki powinna zawierać, obok podstawowego członu, dodatkowe oznaczenie określające jej formę organizacyjno-prawną

spółki komandytowej, w których komplementariuszem (wspólnikiem odpowiadającym za zobowiązania spółki bez ograniczeń) jest sp. z o.o. Firma takiej spółki zawiera wówczas zarówno firmę spółki z o.o., jak i oznaczenie sp.k. (spółka komandytowa), np. Fabryka Zabawek sp. z o.o. sp. k. Wymóg takiego konstruowania firmy spółki komandytowej wynika z art. 104 par. 3 k.s.h.

W międzynarodowej strukturze

Często spotykanym problemem są także sytuacje, w których spółki działają w ramach międzynarodowej struktury, np. ubezpieczyciele, concerny farmaceutyczne. Firmy takich spółek zawierają zwykle część nazwy zagranicznego przedsiębiorcy, choć stanowią zupełnie odrębne podmioty. Wiele osób nie zauważa różnicy między nimi, zapamiętując tylko międzynarodową nazwę. Na przykład ubezpieczyciel z grupy Y działa w Niemczech jako Y Versicherung AG, zaś w Polsce pod firmą Y Towarzystwo Ubezpieczeń SA. Logo każdego z podmiotów wygląda identycznie zawiera literę Y na czerwonym tle. Powstał problem, gdy samochód pewnej sp. z o.o. został uszkodzony w wypadku drogowym przez sprawcę ubezpieczonego przez niemieckiego ubezpieczyciela, znanego również w Polsce jako Y. Poszkodowana spółka zgłasza zatem szkodę do ubezpieczyciela Y w Polsce

w celu uzyskania odszkodowania. Okazuje się jednak, że otrzymane świadczenie nie wystarcza na naprawienie uszkodzeń pojazdu, co sprawia, iż postanawia dochodzić swoich praw na drodze sądowej i pozywa polskiego ubezpieczyciela. W toku procesu dowiadyuje się, że powinien pozwać niemieckiego ubezpieczyciela. W związku z brakiem możliwości przekształcenia podmiotowego w toku postępowania gospodarczego, sąd oddala powództwo. Artykuł 479⁴ par. 2 k.p.c. wyłącza bowiem stosowanie przepisów o przekształceniach podmiotowych (art. 194 – 196 i 198 k.p.c.) w postępowaniu gospodarczym (dotyczy postępowań wszczętych przed 3 maja 2012 r., tj. przed wejściem w życie nowelizacji k.p.c.). Nie jest zatem możliwe tzw. dopozwanie, tj. wezwanie na wniosek powoda do toczącego się postępowania osoby, która powinna być w sprawie pozwaną (art. 194 par. 1 k.p.c.). Jeżeli nawet powód skorzystałby z instytucji dopozwania, nadal jest narażony na ryzyko zwrotu kosztów procesu. W doktrynie wskazuje się, że zwrot kosztów osobie niewłaściwie pozwanej przysługuje zasadniczo zawsze i nie jest uzależniony od wyniku postępowania, również w wypadku gdy sprawę wygra powód.

Należy pamiętać, że w przypadku wystąpienia na drogę sądową niewłaściwe oznaczenie strony pozwanej może rodzić negatywne skutki prawne. Konsekwencją może być oddalenie powództwa ze względu na brak legitymacji procesowej biernej lub nawet odrzucenie pozwu w związku z nieistnieniem podmiotu określonego jako pozwany.

Podstawa prawna

Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. nr 16, poz. 93 z późn. zm.)
Ustawa z 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. nr 94, poz. 1037 z późn. zm.)
Ustawa z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. nr 43, poz. 296 z późn. zm.)